



Krystian Lupa podczas próby „Emigrantów”, adaptacji dwóch opowiadań z książki W.G. Sebald

Inni „Emigranci”

Krystian Lupa wystawi 13 stycznia w Paryżu premierę „Emigrantów”, która nie doszła do skutku w Genewie.

JACEK CIEŚLAK

Ekipa techniczna teatru w Genewie, zatrudniona na etatach, co było ważne dla dyrekcji, zatrzymała premierę „Emigrantów” W.G. Sebald, stawiając zarzuty mobbingu, jednak zespół aktorski stanął po stronie reżysera.

Dlatego ostatecznie dojdzie do premiery spektaklu 13 stycznia w Odéon-Théâtre de l'Europe, jednej z najważniejszych scen kontynentu. Krystian Lupa zapowiedział też, że w odpowiedzi na zarzuty ekipy technicznej powstanie dokument, który przedstawi relacje aktorów.

Duchowa ojczyzna

W zapowiedzi dyrektora Odéonu Stéphane'a Braunschweiga czytamy: „Wielki Krystian Lupa powraca do Odéonu z francuską adaptacją »Emigrantów« W.G. Sebald. Dla tych, którzy znają hipnotyzujący styl niemieckiego pisarza jasne jest, że ma on wszystko, co potrzebne, by zainspirować Lupę do stworzenia fascynującego wydarzenia te-

atralnego, jednego z tych, które tworzy, łącząc rusztowanie wielkiej literatury z wewnętrznymi pejzażami jego twórczych aktorów”.

Czterogodzinne przedstawienie Krystiana Lupy zaplanowano w dniach 11 stycznia – 4 lutego, z czego dwa razy przedpremierowo. Polski reżyser skoncentrował się na dwóch postaciach – Paula Bereytera, nauczyciela W.G. Sebald wygnanego z Niemiec przez nazistowski reżim, oraz Ambrosa Adelwartha, stryjecznego dziadka pisarza, który wyjechał do Stanów Zjednoczonych w 1910 r. Wedle zapowiedzi opowieść jest sposobem przypomnienia o „niszczącej sile człowieka”, która zmusza do utraty „duchowej ojczyzny”.

Już 26 stycznia wrocławski Teatr w Podziemiu, stworzony po rozbiciu zespołu Teatru Polskiego, da premierę najnowszego polskiego spektaklu Lupy „Balkony – pieśni miłosne” (pokaz na Boskiej Komedii w Krakowie nie należał do udanych).

Z kolei na Festiwalu Salzburskim Krystian Lupa pokaże „Czarodziejską górę” Toma-

sza Manna. Premiera 20 sierpnia. W tym roku przypada 100. rocznica wydania powieści niemieckiego noblisty.

Głośny falsyfikat

To niejedyny polski akcent w paryskim Odéonie. Łukasz Twarkowski zaprezentuje tam aż dziewięć razy swój głośny spektakl „Rohtko” (nazwisko jest celowo zniekształcone), poczynając od 31 stycznia.

To koprodukcja Teatru Dailes w Rydze i Teatru Kochanowskiego w Opolu. Opiera się na życiu amerykańskiego malarza Marka Rothko i „na spektakularnym skandalu z podróbkami, który wstrząsnął światem sztuki (...). W dobie sztuki cyfrowej i »sztuki kryptograficznej« obrazoburcze przedstawienie zgłębia kwestie komercjalizacji sztuki, mitu autentyczności i hierarchii między oryginałem a kopią”.

Ci, którzy obejrzą spektakl Łukasza Twarkowskiego, mogą jeszcze wybrać się na wystawę poświęconą amerykańskiemu malarzowi zorganizowaną w Fundacji Louis Vitton. /©